

*Sygn. akt VIII C 979/21*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Ltd. Z siedzibą w L., C.

przeciwko M. S.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda (...) Ltd. Z siedzibą w L., C. na rzecz pozwanej M. S. kwotę 287 zł (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 979/21

## UZASADNIENIE

W dniu 13 października 2021 roku powód (...) Ltd. z siedzibą w L., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanej M. S. powództwo o zapłatę kwoty 1.433,46 zł z maksymalnymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.100 zł od dnia 5 lipca 2021 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 163,07 zł od dnia 5 lipca 2021 do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik podniósł, że pozwaną łączyła z pierwotnym wierzycielem umowa pożyczki z dnia 18 marca 2020 roku, na mocy której zobowiązała się zapłacić kwotę 1.277,54 zł obejmującą kapitał (1.100 zł), pozaodsetkowe koszty pożyczki (170,39 zł) oraz odsetki umowne (7,15 zł). Data spłaty zobowiązania przypadała na dzień 17 kwietnia 2020 roku, którego to terminu pożyczkobiorczyni nie dochowała i w konsekwencji całe zadłużenie umowne stało się wymagalne. Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, że umowa pożyczki została zawarta za pomocą środków porozumiewania się na odległość, że naliczone pozaodsetkowe koszty pożyczki nie przekraczają limitu z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, że prawa do wierzytelności względem pozwanej powód nabył na mocy umowy przelewu wierzytelności.

(pozew k. 3-8)

W odpowiedzi na pozew pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o jego oddalenie oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Pełnomocnik podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda oraz nieudowodnienia roszczenia co do zasady, jak i wysokości. Zaprzeczył, aby pozwana dokonała rejestracji na portalu

pożyczkodawcy i otrzymała jakąkolwiek kwotę pieniężną, co do której wносиła o pożyczkę. Odnosnie zaś umowy cesji wskazał, że została ona zawarta 2 lata wcześniej przed datą umowy pożyczki, w konsekwencji dla skuteczności przelewu wierzytelności konieczne było zawarcie odrębnej umowy o charakterze rozporządzającym, której powód nie złożył.

(odpowiedź na pozew k. 63-67)

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnicy stron nie stawili się.

(protokół rozprawy k. 78)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 2 stycznia 2018 roku (...) Sp. z o.o. w W. zawarł z (...) Sp. z o.o. w W. umowę o przeniesieniu ryzyka niespłacania pożyczek, której przedmiotem było odpłatne zabezpieczenie (...) od ponoszonego ryzyka niespłacania pożyczek udzielonych od dnia zawarcia umowy. Pożyczkodawca zobowiązywał się przekazywać zabezpieczającemu zestawienie pożyczek będących przedmiotem zabezpieczenia za poprzedni miesiąc wraz z kalkulacją wynagrodzenia, a także, zestawienie niespłaconych kwot pożyczek za poprzedni miesiąc. Zabezpieczający w terminie umownym przekazywał pożyczkodawcy wartość niespłaconych kwot pożyczek. Po rozliczeniu umowy na zabezpieczającego przechodziła własność wierzytelności z tytułu pożyczek w stosunku, do których dokonano płatności. Warunki oraz wynagrodzenie z tytułu przeniesienia własności podlegały uregulowaniu przez strony umowy w drodze odrębnego porozumienia.

W oświadczeniu z dnia 5 czerwca 2020 roku pełnomocnik (...) wskazał, że (...) Sp. z o.o. zapłacił ustaloną kwotę zgodnie z treścią umowy, o której mowa wyżej, w konsekwencji na zabezpieczającego została przeniesiona własność wierzytelności z tytułu pożyczek wymienionych w zestawieniu nr 1, w tym wierzytelność wobec pozwanej wynikająca z umowy nr (...).

W dniu 18 maja 2018 roku (...) Sp. z o.o. w W. zawarł z powodem umowę ramową przelewu wierzytelności, której przedmiotem było ustalenie zasad dokonywania przelewów wierzytelności pieniężnych przysługujących zbywcy. Następnie, w dniu 29 września 2020 roku strony powyższej umowy zawarły porozumienie nr 57, na mocy którego powód nabył wierzytelności pieniężne przysługujące cesjonariuszowi względem dłużników z tytułu umów pożyczek, w tym wierzytelność opisaną, jako przysługującą wobec pozwanej M. S.. W załączniku nr 1b do porozumienia zadłużenie pozwanej oznaczono na kwotę 1.339,29 zł.

(umowa o przeniesieniu ryzyka niespłacania pożyczek k. 16-16v., oświadczenie k. 30, zestawienie nr 1 k. 31-32, umowa ramowa k. 33-34, porozumienie k. 41-41v., załącznik nr 1b k. 42v.-44)

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest niezasadne w całości.

Na wstępie czynionych w niniejszej sprawie rozważań przypomnieć należy, iż w myśl art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem

Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie to zatem powód powinien wykazać swoją legitymację procesową, a także fakt zawarcia przez pozwaną z pierwotnym wierzycielem umowy pożyczki, której to powinności nie sporał.

Zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że oprócz wierzytelności istniejących, dopuszczalny jest przelew określonych wierzytelności przyszłych, a zatem wierzytelności, które w chwili zawarcia umowy jeszcze nie istnieją (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 7 czerwca 2013 roku, I ACa 72/13, LEX nr 1335614; wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2005 roku, IV CK 157/05, LEX nr 346081; wyrok SN z dnia 30 stycznia 2003 roku, V CKN 345/2001, OSNC 2004/4/65; uchwała SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, OSNC 1998/2/22). Tożsamy pogląd dominuje również w piśmiennictwie oraz doktrynie (por. Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna. LEX/el., 2011; Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego pod red. A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna. LEX, 2010; A. Szpunar, Przelew na zabezpieczenie, artykuł, Rejent 1995/11/9; J. Widło, Umowa przelewu wierzytelności. Zagadnienia wybrane, artykuł, NPN 2002/1/67). Wprawdzie omawiana konstrukcja przelewu takiej wierzytelności nie wynika wprost z przepisów kodeksu cywilnego, ale podstawę obrotu takimi wierzytelnościami upatruje się w treści art. 555 k.c. i jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, sam charakter wierzytelności przyszłych nie wyklucza ich przelewu (por. cyt. Komentarz A. G.; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku). Zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie nie budzi wątpliwości również kwestia, że zasady cesji wierzytelności przyszłych muszą odpowiadać ogólnym regułom dotyczącym przelewu wierzytelności. W konsekwencji zasadnicze znaczenie ma odpowiednie oznaczenie przedmiotu przelewu. Odpowiednie oznaczenie wierzytelności przyszłej – przy założeniu, że może ona przejść na nabywcę dopiero z chwilą powstania – niewątpliwie wymaga określenia danych, pozwalających ustalić w chwili powstania konkretnej wierzytelności, że to właśnie ta wierzytelność objęta była wcześniej zawartą umową cesji. Wierzytelności przyszłe muszą być przynajmniej oznaczalne w chwili zawierania umowy przelewu. Jak konsekwentnie podnosi się w doktrynie i orzecznictwie, minimalnym sposobem oznaczenia wierzytelności przyszłej jest wskazanie tytułu powstania wierzytelności - stosunku prawnego, z którego wierzytelność wynika, osoby dłużnika oraz wierzyciela (por. cyt. artykuł A. Szpunara; A. Szpunar, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. III CZP 45/97, OSP 1998/7-8; por. wyrok SN z dnia 16 października 2002 roku, IV CKN 1471/00, Glosa 2007/1/10; wyrok SN z dnia 11 maja 1999 roku, III CKN 423/98, OSNC 2000/5/92; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku). Podzielić należy zatem wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że w warunkiem ogólnym cesji wierzytelności przyszłej jest jej indywidualizacja, pozwalająca ustalić w chwili zaistnienia określonej wierzytelności, że to właśnie ona objęta była wcześniej zawartą umową (por. Marta Litwińska, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, PPH 1998/8/45-48; W. Jarzyński, Zmiany podmiotowe w umowach, artykuł, M.Zam.Pub. 2011/6/39-41; cyt. artykuł J. Widło). Konsekwencją powyższych rozważań jest wniosek, że przedmiotem umowy o przelew wierzytelności przyszłej nie jest sama wierzytelność, lecz jedynie jej ekspektatywa. Z chwilą dokonania cesji wierzytelności przyszłej nie następuje zatem przejście wierzytelności na cesjonariusza jako, że wierzytelność ta jeszcze nie istnieje w chwili zbycia. Wynikająca z takiej umowy oznaczona wierzytelność zostaje przeniesiona na cesjonariusza dopiero z chwilą jej powstania (por. cyt. wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2005 roku; cyt. wyrok SN z dnia 30 stycznia 2003 roku; wyrok SN z dnia 26 września 2002 roku, III CKN 346/02, LEX nr 345523; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku). Pozostałe wierzytelności przyszłe z nieistniejących stosunków prawnych, których nie da się w wystarczający sposób zidentyfikować w chwili ich powstania (w szczególności „wierzytelności

nadziei”), mogą być przedmiotem umów czysto zobowiązujących lub umów przedwstępnych, ale podkreślić należy, że do dokonania cesji konieczna wtedy będzie osobna umowa rozporządzająca (por. uchwała SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97; cyt. artykuł J. Widło). Na powyższe zwrócił uwagę również pełnomocnik pozwanej, przy czym argumentacja pełnomocnika w w/w zakresie stanowi w istocie powielenie rozważań czynionych przez tut. Sąd w pisemnych motywach rozstrzygnięcia na gruncie szeregu spraw, w których radca prawny E. C. występowała po stronie pozwanej.

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że źródłem zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem jest umowa pożyczki z dnia 18 marca 2020 roku, którą według twierdzeń powoda pozwana zawarła z (...). Jednocześnie powód załączył w poczet materiału dowodowego umowę o przeniesieniu ryzyka niespłacania pożyczek z dnia 2 stycznia 2018 roku oraz umowę ramową przelewu sygnowaną datą 18 maja 2018 roku, a więc umowy zawarte wcześniej, aniżeli sama umowa pożyczki będąca źródłem zobowiązania pozwanej. Niewątpliwie w dacie zawarcia obu tych umów wierzytelność pozwanej nie tylko nie była w żaden sposób zindywidualizowana, ale także nie istniała, tym samym umowy tej nie można traktować w kategorii umów z art. 509 k.c. Skuteczność takiej umowy względem dłużnika, co podniesiono wyżej, wymagała zatem zawarcia odrębnej umowy o charakterze rozporządzającym. Umowy tego rodzaju powód jednak nie złożył poprzestając na załączeniu oświadczenia pełnomocnika (...) z dnia 5 czerwca 2020 roku odnośnie zapłaty kwoty zgodnie z treścią umowy o przeniesieniu ryzyka oraz o przeniesieniu własności wierzytelności z tytułu pożyczek, w stosunku do których dokonano płatności. Rzecz w tym, że oświadczenie to nie może zastępować umowy potwierdzającej fakt przeniesienia wierzytelności przyszłej, skoro zostało sporządzone wyłącznie przez pożyczkodawcę i brak jest pod nim podpisu drugiej strony. Co więcej sama umowa o przeniesieniu ryzyka przewidywała w § 5 konieczność sporządzenia odrębnego porozumienia regulującego warunki oraz wynagrodzenie z tytułu przeniesienia własności wierzytelności, w konsekwencji powinnością powoda było wykazanie, że porozumienie takie zostało zawarte. W świetle zaoferowanego przez powoda materiału dowodowego oświadczenie z dnia 5 czerwca 2020 roku może być postrzegane wyłącznie jako dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że autor dokumentu złożył oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Skoro więc powód nie udowodnił, że I. nabył skutecznie wierzytelność względem pozwanej z tytułu umowy pożyczki, to brak jest podstaw do przyjęcia, że wierzytelność ta przeszła na powoda mocą umowy ramowej przelewu wierzytelności oraz porozumienia nr 57.

Niezależnie od powyższych rozważań zwrócić należy uwagę, że powód nie udowodnił, że pozwana była stroną umowy pożyczki z dnia 18 marca 2020 roku, że otrzymała na jej mocy określoną kwotę pieniężną, którą wraz z prowizją i odsetkami zobowiązała się spłacić w terminie do dnia 17 kwietnia 2020 roku. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia powód powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczka została udzielona. W niniejszej sprawie fakt udzielenia pozwanej pożyczki nie został przez powoda dostatecznie udowodniony. Powód poprzestał wyłącznie na złożeniu niepodpisanej umowy pożyczki z dnia 18 marca 2020 roku wraz z załącznikami, ramowej umowy pożyczki oraz potwierdzenia przelewu na kwotę 1.100 zł. W ocenie Sądu z przedłożonych dokumentów nie wynika jednak, że strona pozwana w ogóle była klientem pierwotnego wierzyciela, tj. dokonała czynności związanych z utworzeniem konta na portalu pożyczkodawcy i weryfikacją swojej osoby, a następnie złożyła wniosek o pożyczkę, która została jej udzielona. Skoro w myśl postanowień umowy pożyczki, udzielenie pożyczki wymagało złożenia za pomocą serwisu internetowego wniosku o pożyczkę, a także weryfikacji tożsamości pożyczkobiorcy

w sposób przewidziany w pkt 5 umowy ramowej (tj. poprzez dokonanie przelewu weryfikacyjnego z rachunku bankowego pożyczkobiorcy na rachunek bankowy pożyczkodawcy wraz ze wskazaniem w tytule przelewu unikalnego kodu przesłanego przez pożyczkodawcę na pocztę email po poprawnym wypełnieniu formularza rejestracji), to obowiązkiem powoda było wykazanie zaistnienia wszystkich tych faktów. Niezwykle istotne znaczenie należy przy tym przypisać kwestii właściwego udowodnienia faktu dokonania przez pożyczkobiorcę przelewu weryfikacyjnego, tylko bowiem dowód takiego przelewu pozwala na przyjęcie, że pożyczka została udzielona określonej osobie, a nadto, że osoba ta zaakceptowała postanowienia umowy pożyczki. Dowodu na powyższe brak jest jednak w aktach sprawy. Zdaniem Sądu przedstawione przez powoda dokumenty dowodzą li tylko tego, że została sporządzona umowa zawierająca dane pozwanej (nie wiadomo jednak przez kogo i w jakich okolicznościach podane), a następnie, że na rachunek bankowy o nr „72 1050 (...) (...)” została przelana kwota 1.100 zł. Nie ulega przy tym wątpliwości, że samo potwierdzenie wykonania przelewu na rzecz danej osoby, nie oznacza jeszcze, że osoba ta przelew ten otrzymała. Jak wynika bowiem z treści art. 143 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o usługach płatniczych, zlecenie płatnicze uznaje się za wykonane na rzecz właściwego odbiorcy, jeżeli zostało wykonane zgodnie z informacjami, o których mowa w art. 23 ust. 1 pkt 1 lub w art. 27 pkt 2 lit. b, a w przypadku wskazania w treści zlecenia płatniczego unikatowego identyfikatora - jeżeli zostało wykonane zgodnie z tym unikatowym identyfikatorem bez względu na dostarczone przez użytkownika inne informacje dodatkowe; Jeżeli unikatowy identyfikator podany przez użytkownika jest nieprawidłowy, dostawca nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 144-146. Unikatowy identyfikator to przy tym, kombinacja liter, liczb lub symboli określona przez dostawcę dla użytkownika, która jest dostarczana przez jednego użytkownika w celu jednoznacznego zidentyfikowania drugiego biorącego udział w danej transakcji płatniczej użytkownika lub jego rachunku płatniczego (art. 2 pkt 33 ustawy), a więc nic innego jak numer rachunku bankowego. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 października 2014 roku (I ACa 607/14, LEX), na dostawcy usług płatniczych spoczywa jedynie obowiązek weryfikacji numeru rachunku, nie zaś danych posiadacza rachunku, na którego rzecz ma nastąpić wpłata. Oznacza to, że w świetle obowiązujących przepisów bankowi nie można zarzucić niedochowania należytej staranności poprzez niesprawdzenie personaliów beneficjenta przelewu z danymi posiadacza rachunku. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uznać należy, że potwierdzenie przelewu z k. 19 należy interpretować wyłącznie w ten sposób, iż przelew ten został wykonany na rachunek o numerze „72 1050 (...) (...)”, co jeszcze nie przesądza o tym, że rachunek ten należy do M. S.. Podzielić należy przy tym argumentację pełnomocnika pozwanego, iż to na powodzie, nie zaś na pozwanej ciążyła powinność wykazania, że pożyczkodawca wywiązał się ze swojego zobowiązania względem konkretnego pożyczkobiorcy.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty dochodzonej pozwem, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 287 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w stawce minimalnej – 270 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.